

Wędrówka

Allgemeines Wandern

sł. J. v. Eichendorff/pol. A. Lam

muz. J. Kaniowski

D A D Em A D Em D Em G A D A D Em

Ód ni - zin po górz szczy - ty sze - ro - ka wa - bi dal już kwia - ty wkrąg roz-

6 A D Em D A G D G D G A D Bm
kwi - tły, wę - drów - ki nad - szedł czas. Źró - deł - ka zciem - nych szcze - lin, stru -

11 Em G A D A D Em A D Em E7 A7 G
mie - nie po - śród łak, sko - wron - ki pod skle - pie - niem, po - e - ty ja - sny

16 D D A
wzrok. Vom Grund bis zu den Gip - feln, so - weit man se - hen kann, jetzt

21
blühts in al - len Wip - feln, nun geht das Wan - dern an: Die Quel - len von den

26
Klü - ften, die Ström auf grü nen Plan, die Ler - chen hoch in Lüf - ten, der

31
Dich - ter frisch vor an. Und

Od nizin po góry szczyty szeroka wabi dal
Już kwiaty w krąg rozkwitły, wędrówki nadszedł czas.
 Źródełka z ciemnych szczelin, strumienie pośród łąk,
 Skowronki pod sklepieniem, poety jasny wzrok.
Tym, których na nizinie ciężary gniotą trosk
On wszystkim chętnie skinie, by się wyrwali stąd.
 I ku dolinom z groni rozbrzmiewa jego pieśń,
 I rozwiałczonych braci Ojczyzny wabi zew.
Świat cały się raduje, wędrowny przywdział strój.
A jego dziewczę lube już śle mu uśmiech swój.
 I na zielonej błoni i pośród nagich skał
 Coś krzyczy, woła, dzwoni - wędrówki nadszedł czas.

Vom Grund bis zu den Gipfeln, soweit man sehen kann,
Jetzt blühts in allen Wipfeln, nun geht das Wandern an:
Die Quellen von den Klüften, die Ström auf grünem Plan,
Die Lerchen hoch in Lüften, der Dichter frisch voran.
 Und die im Tal verderben, in trüber Sorgen Haft,
 Er möcht sie alle werben zu dieser Wanderschaft.
 Und von den Bergen nieder erschallt sein Lied ins Tal,
 Und die zerstreuten Brüder, faßt Heimweh allzumal.
Da wird die Welt so munter, und nimmt die Reiseschuh,
Sein Liebchen mitten drunter, die nickt ihm heimlich zu.
Und über Felsenwände und auf dem grünen Plan
Das wirrt und jauchzt ohn Ende - nun geht das Wandern an!